

Wojciech DRYGAS

Dziura w moście

313

8

WOJEWÓDZKI URZĄD KONTROLI  
PUBLICZNY I WIDOWISK  
BYDGOSZCZ

zawdzięcza się  
na w/w ul. 240000

Nr. D-6

18.5  
data

JK  
podpis

Komendant Stachurka doprowadził przenikliwość swego wzroku do takiej ostrości, że nie uszła jego uwadze żadna mucha w rosale, ale w sprawach dotyczących sprzętu pożarniczego zamykał oczy i polegał jedynie na wyostrzonym słuchu.

- Bączkowóz ? - wykrzykiwał ponad głowami strażaków.
- Jest ! y odpowiadał sekcyjny Mroziak.
- Konie ?
- Są !
- Sikawka ?
- Jest !
- Jedna ?
- Jedna !

Błądą listę ekwipunku strażackiego zamykały błyszczące hełmy /Siedem ? - Siedem !/. Kiedy szczęśliwym trafem niczego nie zabrakło, komendant Stachurka wspiął się na palce i urósłszy o pół cala rzucił najważniejszy rozkaz:

- Do maszyny, kurdebalans !

Do Zagórzyc nie było dalej jak trzy kilometry. Konie gnały niby wieher, dzwonek rozdzierał uszy, strażacy, malowniczo porozmieszczani z obu stron beczkowitzu... Lecz ... o chwilo nieszczęsna ! Tam, gdzie rzeczka Mrawka przecina drogę, zamiast mostu - była dziura.

- Prrr... - ściągnął lejce woźnica.

Konie przysiadły na zadach, beczkowitz znieruchomiał.

- Co u licha - wrzasnął Komendant Stachurka - Zagórzyc pod nosem, widać już rz wąską strużkę dymu, wspinającą się ponad drzewa, a oni, tfu!... stoją i gapią się w dziurę. W dołku chlupocze wesoło woda, można brodzić w niej po pachy, ale konie z beczkowitzem nie przejadą!

W sytuacjach, które określa się mianem "bez wyjścia", komendant Stachurka znajdował zwykle jakąś szpareczkę. I tym razem zaświtała mu w głowie zbawcza myśl.

- Do bazy, kurdebalans ! - rozkazał grzmocąc na odlew leniwą klacz Milkę. - Będę kierował akcją telefonicznie !

Telefon w Zagórzycach odebrał sam sołtys. Trzęsła mu się widać ze wzruszenia broda, bo w słuchawce wyraźnie szczękały zęby.



- Jestem z wami, dzieci ! - dądał mu otuchy komendant Stachurka. - Będziemy lokalizować ! - I przystępując do wykonania swoich czynności służbowych urzasnął w telefon :

- Daleko od studni ?

- Od której ?

- Od najbliższej ...

- Od najbliższej będzie ze dwadzieścia kroków, ale trzeba by sprawdzić.

Komendant Stachurka przyaknął ze zdenerwowania powieki.

- To już nie sprawdzajcie ! - zachrypiał. - Ustawcie teraz szeregiem ze dwudziestu chłopców z wiadrami, lewą ręką do obiektu, prawą do zbiornika. Wykonanie meldować !

Lecz sołtysowi coś się tam pomyliło, bo po dłuższej chwili ozwało się w słuchawce szczękanie zębów :

- Dopraszam się powtórzenia, jak to właściwie jest z tymi rękoma ?

Twarz komendanta była biała i wyglądała najsupelniej trupio. Upłynęło sporo czasu, zanim zdołał przekonać sołtysa, że pozwala mu odstąpić od regulaminu i gasić ogień nieprzepisowo.

- Nieprzepisowo - powtórzył ze trzy razy komendant Stachurka i opadł ze zgrozą na krzesło.

Na drugi dzień komponował sądnisty raport, w którym była nowa o "obiekcie" strawionym przez ogień, który spełniał ważną rolę natury sanitarnej i jako taki służył dwom sąsiadującym ze sobą rodzinom. Raport kończył się apelem o sprządowanie budowy nowego mostu do Zagórzyc.

I rzeczywiście, apel poskutkował. Budowę nowego mostu komisja drogowa zlecała jemu - Stachurce, przy czym koszty miały być pokryte z "funduszków własnych" oddziału strażackiego. Decyzję tę usotywowano krótko: "Brak mostu uniemożliwia wam wykonywanie normalnych czynności służbowych".

Inny na miejscu komendanta Stachurki trząsnąłby pięścią w stół i krzyknął: "Hola, panowie biurokraci!" Wy jednak nie znacie Stachurki. Chłopisko uniosło się hánorem, a nie posiadając "funduszków własnych" - sprzedało beczkowóz wraz z końmi strażakom z sąsiedniej gromady. Za uzyskane w ten sposób pieniądze zakupiło niezbędny budulec i z okrzykiem: "Do roboty, kurdebalans!" - pospieszyło wraz z całą sekcją budować nowy most.

Skoro poznaliście już tragedię zdysmisjonowanego komendanta Stachurki, ofiary własnej nadgorliwości, pomyślcie chwilę: czy zasłużył on sobie na pełen zniewag czterowersz, który powtarzają za jego plecami mieszkańcy okolicznych wsi ?

Dziura w moście,

w dole rzeczka.

U Stachurki

w głowie sieczka !